

Pierwszy nielegalny ONR

Za heilowanie, propagowanie nazizmu i szerzenie nienawiści rasowej sąd rozwiązał Obóz Narodowo-Radykalny z Brzegu. – Trzeba chronić młodzież przed demagogią – mówi były prezes Trybunału Konstytucyjnego Jerzy Stępień

IZABELA ŻBIKOWSKA
OPOLE

Brzeski ONR otwarcie nawiązuje do ideologii ONR powstałego w 1934 r. - organizacji skrajnie prawicowej i antysemickiej, która ostatecznie uznana została za nielegalną - uzasadniała sędzia Irena Majcher. Przypomniała, że przykłady takiego zachowania członkowie ONR dali podczas uroczystości na Górze św. Anny. Sąd uznał, że żeby im zapobiegać, konieczne jest formalne rozwiązanie stowarzyszenia.

W maju sąd prawomocnie skazał trzech członków brzeskiego ONR na pół roku więzienia w zawieszeniu oraz zakaz publicznego wykonywania gestu uniesionej prawej ręki. Sąd uznał ich za winnych publicznego propagowania ustroju nazistowskiego w 2006 i 2007 r., gdy heilowali podczas uroczystości państwowych pod pomnikiem powstańców śląskich na Górze św. Anny.

rosty przychylił i ONR-owcy zdanie to ze statutu usunęli.

Na wczorajszej rozprawie tak jak i na żadnej z dotychczasowych dotyczących delegalizacji nie pojawił się nikt z ONR.

Dr Dariusz Libionka z Państwowego Muzeum na Majdanku, występujący w procesie członków ONR jako biegły historyk, oświadczył, że gest uniesionej prawej ręki jednoznacznie kojarzy się z ruchem faszystowskim i nazistowskim i że dla społeczeństwa polskiego ma wydźwięk jednoznacznie negatywny.

- Delegalizacja tego stowarzyszenia to wspaniała wiadomość - podkreślił. Dodał jednak, że nie można

DR ADAM BODNAR Helsińska
Fundacja Praw Człowieka

Można się tylko cieszyć, że sąd poważnie traktuje konstytucję. Demokracja musi bronić się przed organizacjami, które dążą do jej unicestwienia

popadać w przesadny optymizm, bo ONR nie ma struktury scentralizowanej, więc rozwiązanie brzeskiego stowarzyszenia nie wpływa na istnienie innych tego typu stowarzyszeń - np. takich jak małopolski ONR, który w 2008 r. zorganizował w Myślenicach manifestację w 72. rocznicę „najazdu na Myślenice” Adama Doboszyńskiego, największych przedwojennych zamieszek antyżydowskich w Polsce.

W 1936 r. zniszczono w Myślenicach mienie żydowskie, próbowano podpalić synagogę. - Adamowi Doboszyńskiemu sława! - krzyczał na myślenickim rynku lider ONR w Małopolsce Wojciech Mazurkiewicz. A kilkudziesięciu ONR-owców wzniosło ręce w faszystowskim pozdrowieniu.

Marcin Kornak, założyciel i prezes antyfaszystowskiego stowarzy-



Maj 2007 r. Członkowie ONR na Górze św. Anny

RAFAL MIELNIK

szenia Nigdy Więcej, komentuje: - Wreszcie zaczęto respektować polskie prawo. Pierwszy raz w naszym kraju zdelegalizowano organizację neofaszystowską. Grupa taka jak ONR nigdy nie powinna zostać zarejestrowana. Miejmy nadzieję, że wyrok opolskiego sądu stanie się prawomocny i zapoczątkuje konsekwentne ściganie przestępczości neofaszystowskiej przez polski wymiar sprawiedliwości.

Decyzji sądu broni też dr Adam Bodnar z Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka. - Można się tylko cieszyć, że sąd poważnie traktuje konstytucję. Demokracja musi bronić się przed organizacjami, które dążą do jej unicestwienia - powiedział „Gazecie”.

Były prezes Trybunału Konstytucyjnego Jerzy Stępień: - Sąd nie popełnił błędu. Norma konstytucyjna jest w tym wypadku wyjątkowo jasna. Europa przeszła doświadczenia totalitarne, trzeba chronić młodzież przed demagogią tych, którzy sami nie znają atmosfery tamtych lat. Ten wyrok to precedens, na który po przejściu wyroku przez kolejne odwołania czy kasacje będą mogły powoływać się inne sądy. © KID

ONR od powstania do reaktywacji

Obóz Narodowo-Radykalny założyla w 1934 r. grupa radykalnych młodych działaczy, którzy odeszli z utworzonego przez Romana Dmowskiego Obozu Wielkiej Polski. Domagali się używania ostrzejszych metod działania - w tym terrorystycznych - wobec przeciwników politycznych. ONR dokonywał napadów na działaczy PPS, jego członkowie służyli z antysemityzmu, oskarżano ich o morderstwa polityczne. Po trzech miesiącach ONR został rozwiązany przez sanacyjne władze. W latach 90. ONR został w Polsce reaktywowany w formie powiązanych ze sobą stowarzyszeń regionalnych. ©